

HARMAN KARDON CITATION MULTIBEAM 1100



Seria *Citation* to wizytówka firmy na tyle udana i silna, że właściwie cała reszta „drobiazgów” nie ma znaczenia. *Citation* to nie tylko wiele nowoczesnych urządzeń różnego rodzaju, ale i koncepcja zakładająca wzajemną współpracę wszystkich elementów większego zestawu w środowisku sieciowym i strefowym.

Seria obejmuje już dwanaście urządzeń, a *Multibeam 1100* jest propozycją najnowszą, to trzeci soundbar *Citation*, najdoskonalszy i najdroższy ze wszystkich.

Pomysł *Citation* opiera się na kompleksowym usieciowieniu oraz wzajemnym połączeniu wszystkich urządzeń. Pracę z każdym z nich zaczynamy od podłączenia do Wi-Fi (albo LAN). Mamy wówczas dostęp do muzyki i systemów multiroom. Jedną z najistotniejszych funkcji już w kontekście soundbarów *Citation* jest możliwość łączenia kilku urządzeń w systemach wielokanałowych. Dlatego w serii *Citation* są też subwoofery i głośniki, które można zastosować w kanałach efektowych, uwalniając listwę od wirtualnej gimnastyki.

Harman Kardon nie projektował jednak swojego systemu od zera, lecz sięgnął po gotowe rozwiązanie Google Home, w którym skorzystamy także z zalet strumieniowania Chromecast oraz asystenta początkowej

konfiguracji. Firma Google to potentat, który może pochwalić się wieloma kapitalnymi usługami, jedną z nich jest asystent głosowy, a seria *Citation* była jedną z pierwszych, w których urządzenia wyposażono w absolutnie wszystko, co dla działania takiej usługi potrzebne – elektronikę oraz mikrofony. Ma je również *Multibeam 1100*. Wypada jednak dodać, że Google Assistant nie mówi po polsku, a usługi tej firmy nie wszystkich zachwycają. Szczególnie użytkownicy platformy Apple cenią rozwiązywanie własnego obozu, więc Harman Kardon udostępnia także applewski protokół AirPlay. Wreszcie – już dla wszystkich – przygotowano Spotify Connect. A gdyby padła sieć, soundbar obsłuży także połączenia Bluetooth.

Łączenie listwy z subwooferem i głośnikami efektowymi, to tylko dodatkowe opcje. *MultiBeam 1100* jest kolejnym samowystarczającym soundbarem, poradzi sobie bez takiego wsparcia, co oznacza zintegrowane moduły niskotonowe i układ zdolny do kreowania wirtualnej przestrzeni wielokanałowej.

Multibeam 1100 prezentuje się bardzo elegancko, wręcz luksusowo, wyjątkowo nawet na tle godnych konkurentów tego zakresu cenowego. Dostępna jest też wersja ciemniejsza, ale testowany szary wariant wygląda bardziej oryginalnie. Maskownica ma miękką, włóchatą fakturę – to materiał dostarczony przez doskonale już znaną z takich efektów duńską firmę Kvadrat.

Podczas gdy konkurenci starają się zainstalować choćby mały i prosty wyświetlacz (i nie wszystkim się to udaje), Harman Kardon funduje nowoczesną, kolorową, a do tego jeszcze dotykową matrycę! Obsługa listwy jest bardzo wygodna, poszczególnym wejściom towarzyszą efektowne graficzne ikony, możliwe jest wyświetlanie miniatur okładek płyt, menu ustawień, przewodnik wstępnej konfiguracji i uruchomienia sprzętu oraz wiele innych. Wyświetlacz poinformuje nas także o dostępności i przebiegu aktualizacji oprogramowania.

Dotykowy sterownik uzupełniono dwoma klasycznymi przyciskami regulacji głośności. Są jeszcze (ulożone już nieco niżej, z przodu) cztery wielokolorowe diody. To znowu dobry pomysł, bo siedząc w fotelu trudno będzie dojrzeć wyświetlacz, a proste „znaki” świetlne będą wystarczające dla sygnalizacji podstawowych zadań.



Podobnie jak w innych urządzeniach serii *Citation*, podstawowe funkcje są sygnalizowane za pomocą czterech diod.



Rewelacją jest wyświetlacz umieszczony w górnej części obudowy – kolorowa, dotykowa matryca LCD.



Jedno wejście i jedno wyjście (z eARC) HDMI, złącze optyczne, sieciowe LAN i USB (tylko do zadań serwisowych).

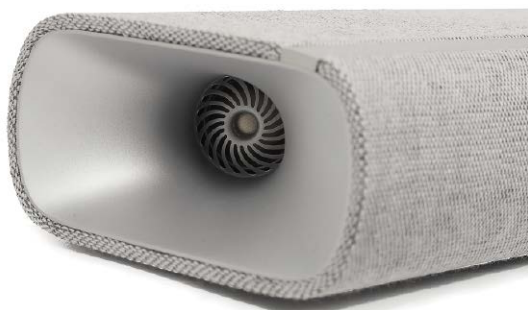
MultiBeam 1100 jest w codziennej obsłudze przyjazny i nie narzuca się skomplikowanymi dodatkami. Strumieniowanie muzyki skupia się na stereofonii, filmy (czy generalnie źródła wideo) na przestrzeni. I nawet mamy ją nie tyle dodatkowo stymulować, co... ograniczać (wyłączając fabrycznie aktywny tryb Surround), gdy dajmy na to oglądamy programy „mówione”. Na tę okoliczność Harman przygotował też dodatkowy tryb PureVoice poprawiający czytelność dialogów. Dla sygnałów Dolby Atmos możemy jeszcze ustalać poziom w kanałach sufitowych.

Do regulacji „barwy” musi wystarczyć prosta korekta niskich i wysokich częstotliwości; w każdym zakresie mamy do dyspozycji pięć ustawień (neutralne, -2, -1, +1, +2), ale nie są to wartości w decybelach, bo zmiany są wyraźne (kilkudcybelowe między sąsiednimi pozycjami).

Obsługuje sygnały Dolby Atmos, są też dekodery Dolby Digital, Dolby True HD, nie ma natomiast rodziny DTS. Nad efektami wirtualnymi pracują własne systemy – procesory oraz układ przetworników o nazwie Multibeam. Jest układ automatycznej kalibracji (w soundbarach wciąż rzadki), chociaż w wersji z mikrofonami w samej listwie – nie tak doskonały, jak z mikrofonem umieszczonym w miejscu odsłuchowym. Harman Kardon nie przygotował własnej aplikacji mobilnej, jednak w komplecie dostajemy tradycyjny, wygodny pilot, a listwa ma też możliwość uczenia się komend z innych sterowników (podczerwień).

Konfiguracja kanałów i przetworników wymyka się typowym schematom; bez informacji od samego producenta (a te są w tym zakresie skąpe) trudno przesądzać, w jakich kanałach pracują poszczególne przetworniki. Zresztą w wielu soundbarach takie jednoznaczne przyporządkowanie nawet nie zachodzi – przetworniki zmieniają swoje role albo pełnią różne jednocześnie. W centrum zainstalowano 25-mm kopułkę wysokotonową, a po każdej jej stronie znajdują się trzy owalne przetworniki nisko-średnioo tonowe. Prawdopodobnie najbliższe tworzą z kopułką sekcję kanału centralnego, ale czy kolejne pary są tandemami szerokopasmowych dla kanałów lewego i prawego? Prawdopodobnie wszystkie biorą udział w przetwarzaniu niskich częstotliwości dowolnego kanału, nie ma bowiem wyspecjalizowanych przetworników niskotonowych, a wówczas taka „solidarność” zapewnia największą wydajność. Na samych skrajach są kolejne kopułki wysokotonowe umieszczone w falowodach. Czy to przetworniki kanałów efektowych bocznych, czy część sekcji kanałów przednich – lewego i prawego? Najprawdopodobniej pełnią obydwie role, w zależności od dostarczonego sygnału i wybranego trybu. A skoro to soundbar „atmosowy”, więc pojawiają się też – typowo dla nich, na górnej ścianie – szerokopasmowe przetworniki kanałów sufitowych.

Dodatkowe przetworniki wysokotonowe znajdują się w falowodach, na bocznych ściankach.



ODSŁUCH

Podobnie jak Bowers, Harman Kardon nie wchodzi w towarzystwo soundbarów grających efekciarsko, nie oblewa nas basem i nie iskrzy wysokimi tonami, lecz stawia na to, że przynajmniej pewna grupa klientów ma wrażliwość „hajfajową”, ukształtowaną na dobrym sprzęcie stereo i doceni to, że również soundbar może grać równo, naturalnie i... przyjemnie. Bez fajerwerków, ale i bez specjalnego ocieplania i słodzenia. Będziemy płynąć po wodach bezpiecznych i czystych.

Są też różnice względem Panoramy 3 – Multibeam 1100 gra łagodniej, średnica nabiera plastyczności.

Muzyka nie jest ani nadmiernie spięta, ani zabałaganiona, na optymalnym luzie, z niezłą dynamiką i szczegółowością. Możemy słuchać wszystkiego i wszystko zabrzmi znajomo.

Oczywiście soundbary nie służą do odkrywania nowych dźwięków, wcześniej ukrytych w miksie przez nie dość przejrzyste kolumny, lecz dobra harmonia, proporcje i poprawna barwa zapewniają lekkostrawną muzykalność – taką, jaką trudno osiągnąć konstrukcją ukierunkowanym na spektakle kinowe, dyktujące inne priorytety. Dlatego obawiam się, że Multibeam 1100 często „polegnie” w sklepowej prezentacji, grając zbyt skromnie i kulturalnie na tle wybuchowej konkurencji. W warunkach domowych okaże się, że jego dźwięk jest odpowiednio mocny, otwarty i dość żywy (co wcale nie stoi w sprzeczności z przyjazną barwą), góra pasma jest lekka i świeża, a bas...

Nie ma firmowej aplikacji mobilnej (ale można sięgnąć po Google'a), więc jest pilot.



Układ przetworników jest trochę niekonwencjonalny, z przodu umieszczono aż sześć owalnych jednostek nisko-średniotonowych/szerokopasmowych (?) w towarzystwie tylko jednej kopułki wysokotonowej.

Tutaj trzeba zatrzymać się na dłużej. W tym zakresie Multibeam 1100 jest poprawny i oszczędny. Nie tylko w porównaniu z soundbarami grającymi najpotężniej, ale również w konfrontacji z Philipsem FB1 czy Panoramą 3 Bowersa. Rozumiem, że nie wszystkim taki bas wystarczy. Ale zapewniam, że i on ma coś do pokazania. Wszystkie dźwięki są dokładne, czyste i szybkie. To bas ilościowo minimalistyczny, ale bardzo smaczny. Dla muzyki z soundbara wręcz wyrafinowany. Stereofonia

również nie jest podrasowana, skupiona w centrum, co układa się z tonalną równowagą i ogólną „uważnością”.

Sytuacja trochę się zmienia, gdy podamy sygnał wielokanałowy. Może pomaga w tym automatyczna kalibracja (nie ma łatwego sposobu, by ją wyłączyć, jedyną znaną mi możliwością jest zresetowanie wszystkich ustawień i powrót do wstępnej konfiguracji); Multibeam 1100 gra odważniej, oczywiście dodając „efekty”, uwalniając więcej detali.



Wyświetlacz daje dostęp do zaawansowanych ustawień.



Jednym z nich jest system automatycznej kalibracji.



Przygotowano asystenta początkowej konfiguracji na wzór ułatwień, jakie znamy z amplitunerów wielokanałowych. Wbrew pierwszym założeniom, soundbary (przynajmniej niektóre) są bardzo skomplikowane.

HARMAN KARDON CITATION MULTIBEAM 1100

CENA

4800 zł
www.jbl.com.pl

DYSTRYBUTOR

Suport

WYKONANIE

Soundbar z wbudowanym modulem subniskotonowym. Nowoczesna i stylowa elegancja, kapitalne materiały (maskownica firmy Kwadrat). Układ akustyczny 5.1.2, ale inny niż zwykle, z własnymi rozwiązaniami przestrzennymi (procesory DSP + boczne przetworniki w falowodach).

FUNKCJONALNOŚĆ

Komplet systemów sieciowych, strefowych i strumieniowych, typowy dla rodziny Citation. Google Home, Apple AirPlay, Spotify Connect, Alexa Multiroom. Możliwość uzupełnienia o bezprzewodowy subwoofer oraz głośniki efektowe. Automatyczna kalibracja (wbudowane mikrofony). Dekodery Dolby z Atmosem na czele.

BRZMIENIE

Zrównoważone, spójne, z naturalną barwą średnicy i dokładnym, krótkim basem. W kinie domowym z większym rozmachem.

Konfiguracja	5.1.2
Subwoofer	zintegrowany
Wejścia/wyjścia HDMI	1/1
Wejścia cyfrowe	optyczne
Wejścia analogowe	-
Dekodery surround	Dolby Atmos, Dolby Digital, Dolby TrueHD
Asystent głosowy	Google, Apple
Pilot	tak
Aplikacja sterująca	nie
Strumieniowanie	Chromecast, Apple AirPlay, Spotify Connect
Komunikacja	Wi-Fi, LAN, BT